

Dzień 5.

Księga Jeremiasza, rozdział 18, wersety 1–6

Słowo, które Pan oznajmił Jeremiaszowi: «Wstań i zejdź do domu garncarza; tam usłyszysz moje słowa». Zstąpiłem więc do domu garncarza, on zaś pracował właśnie przy kole. Jeżeli naczynie, które wyrabiał, uległo zniekształceniu, jak to się zdarza z gliną w ręku garncarza, wyrabiał z niego inne naczynie, jak tylko podobało się garncarzowi. Wtedy Pan skierował do mnie następujące słowo: «Czy nie mogę postąpić z wami, domu Izraela, jak ten garncarz? – wyroczenia Pana. Oto bowiem jak glina w ręku garncarza, tak jesteście wy, domu Izraela, w moim ręku».

- **Stając** w obecności Bożej, uczynię znak krzyża.
- **Poproszę**, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- **Wyobrażę** sobie garncarza, który tworzy naczynie.
- **Poproszę** w tej medytacji o poczucie bezpieczeństwa w ręku Boga i zaakceptowanie formy naczynia, jakim mnie uczynił.
- **Rozpocynam** rozważanie słowa Bożego.

Każdy z nas jest niepowtarzalnym, pięknym dziełem Boga. On trzymał się, stwarzając każdego człowieka, jak garncarz, który z nieforemnej gliny tworzy rzeczy piękne, potrzebne i niepowtarzalne.

Bóg stworzył mnie i w Jego oczach jestem kimś wyjątkowym. Mam swoje miejsce w świecie. Jestem Bogu potrzebny, niezbędny w Jego planach. Naczynia wykonane przez garncarza mogą pełnić różne funkcje, ale każde jest potrzebne – i wazon na kwiaty, i kubek na kawę, i pojemnik do przechowywania.

Naczynia rzadko powstają, aby były puste. Są po to, aby coś w nich przechowywać, aby coś je wypełniało. Jak pisze święty Paweł, przechowujemy skarb Bożej łaski w glinianych naczyniach naszego człowieczeństwa.

Czasami naczynie zostaje uszkodzone, ulega deformacji. Garncarz jednak potrafi sobie z tym poradzić i tworzy coś innego niż pierwotnie zamierzony kształt. Bóg może naprawić to, co sam zniszczyłem w moim życiu lub co uległo zniszczeniu niezależnie ode mnie. Zawiedzione nadzieje, pokrzyżowane plany, czy grzech, który niszczy relacje z Bogiem i z ludźmi... Te wszystkie moje pęknięcia Bóg może naprawić i wypełnić swoją łaską. Czy w to wierzę?

Bóg mnie przygotowuje i formuje przez całe moje życie. Czy to dostrzegam? Jestem bezpieczny w Jego rękach. Czy dziękuję Mu za to?

- **Zakończę** rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię *Ojcze nasz*.